

Tomasz Pudłocki, *Podwójne życia rozdarte traumą - Adolf Bienenstock vel Władysław Strzelecki*, „Nasz Przemysł” 2007, nr 8, s. 41

Adolf Bienenstock

Mało jest osób związanych z naszym miastem, którzy ingerując w swoje życie, tak mocno zaważyły na postrzeganiu przez potomnych ich historii życia. Tak jest w przypadku znanego malarza przemyskiego Adolfa Bienenstocka, którego wszyscy, na czele ze *Słownikiem artystów polskich*, uśmiercają w 1937 r. w Przemyślu. Tymczasem uważna lektura dokumentów oraz rozmowy ze świadkami znającymi Bienenstocka potwierdzają, że nie tylko dożył on wojny, ale ją i przeżył, tworząc sobie zupełnie nową osobowość we wczesnym okresie PRL.

Urodził się 6 marca 1888 r. w Tarnowie jako syn Kelmana i Rozy z Knopfów. Nauki początkowe pobierał w domu, a po zdaniu egzaminu wstępnego, od kl. III rozpoczął naukę w Szkole Realnej w Tarnowie, którą uwieńczył maturą 5 czerwca 1907 r. W latach 1907/1908–1910/1911 studiował na Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie u Józefa Mehoffera. Z dniem 30 sierpnia 1911 r. został mianowany zastępcą nauczyciela w Gimnazjum Ukraińskim w Przemyślu. W tym czasie, 14 czerwca 1913 zdał egzamin nauczycielski z rysunków przed Krakowską Komisją Egzaminacyjną.

Z dniem 1 listopada 1918 r. został przeniesiony do Gimnazjum w Drohobyczu, gdzie uzyskał tytuł nauczyciela rzeczywistego. Z Drohobycza pochodziła jego żona, Estera Weingarten (poślubił ją 30 czerwca 1912 r. we Lwowie). Z tego małżeństwa urodziła

się im 10 listopada 1917 r. w Przemyślu jedyna córka Estera, zwana Ella). Związał się też z życiem tamtejszej inteligencji, m.in. w 1921 r. miał tam wystawę z Brunonem Schulzem. W 1919 r. zadebiutował na wystawie lwowskiego Koła Miłośników Sztuki Żydowskiej, wystawiając portret dra B. Z dn. 10 listopada 1922 r. przeniesiono go do I Gimnazjum im. J. Słowackiego w Przemyślu, gdzie nie tylko został nauczycielem rysunków, ale zaczął rozwijać się jako artysta. W marcu 1923 r. urządził zbiorową wystawę swoich prac w Lwowskim Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych, a w 1924 r. – w sali Rady Miejskiej w Przemyślu. Podejmował tematy społeczno-egzystencjalne, malował nastrojowe pejzaże, widoki miejskie oraz studia rodzajowe. Malował także portrety przyjaciół i znajomych, m.in. profesora Teicha, który był jego sąsiadem przy ul. Smolki. Był autorem polichromii i witraży synagogi Scheinbacha przy ul. Słowackiego – najbardziej znanego jego dzieła.

Z dn. 5 sierpnia 1931 r. przeniesiony został do Gimnazjum im. E. Rydza-Śmigłego w Brzeżanach, gdzie pracował do wybuchu wojny. W międzyczasie, 23 czerwca 1932 r., ze względu na zmieniające się programy szkolne, złożył w Państwowym Instytucie Robót Ręcznych w Warszawie egzamin uproszczony z robót ręcznych, uprawniający go do nauczania tego przedmiotu w szkołach średnich. Na tym kończy się oficjalny życiorys Bienenstocka, którego autorzy *Słownika artystów polskich* uśmiercają w 1937 r. Przeczą temu dokumenty malarza z archiwum lwowskiego, które potwierdzają, że w grudniu 1938 r. uzyskał on stabilizację zawodową z ministerstwa. Reszta informacji to próba odtworzenia

biogramu osoby, którą po wojnie rozpoznali znajomi i która całkowicie zmieniła swoją tożsamość.

Podczas wojny Bienenstock przebywał w rodzinach ziemiańskich, zarabiając na swe utrzymanie malowaniem. W tym czasie żona i córka ukrywały się w Warszawie. Po zakończeniu działań wojennych, a prawdopodobnie jeszcze w ich trakcie, z niewiadomych przyczyn malarz postanowił całkowicie zmienić tożsamość - nie tylko swoją, ale i najbliższych. Osiedliwszy się w Gdyni, z dala od stron, w których dotychczas przebywał, został od 1 października 1945 r. profesorem w Państwowej Szkole Morskiej, gdzie prowadził zajęcia z matematyki, fizyki i chemii. Był wykładowcą w PSJ w PCWM (1949–1951) i przewodniczącym Komisji Przedmiotowej Matematycznej. Za opracowanie pionierskiego podręcznika pt. „Matematyka dla marynarzy” otrzymał w 1952 r. nagrodę pieniężną od Ministra Żeglugi. Od 28 września 1956 r. przebywał na rencie, zaś 28 lutego 1957 r. z powodów zdrowotnych został zwolniony z PSM. Autor podręczników - pierwszych z tego zakresu, po 1945 r. wydanych w Polsce: *Matematyka dla marynarzy, cz.1*, Gdańsk 1951, oraz *Matematyka dla marynarzy, cz. 2, Trygonometria płaska i sferyczna*, Warszawa 1954. Jako Władysław Strzelecki zmarł 18 listopada 1962 r. w Gdyni, kilka lat po nim zmarła jego żona i córka, także pod zmienionymi personaliami. Spuścizną zajęli się warszawscy krewni, rodem z Drohobycza.

Trudno odpowiedzieć jednoznacznie na pytanie, dlaczego Bienenstock zmienił tożsamość swoją i najbliższych. Trudno też nie ulec pokusie myśli, że jednak Strzelecki to nie Bienenstock - pomimo świadectwa osób, które go znały (jednak pobieżna

analiza informacji zteczki osobowej z Gdyni świadczy o zbyt dużych podobieństwach, które tylko z pozoru są sprzeczne). I nawet jeżeli przyjąć prawdopodobieństwo, że są to dwie różne postacie (w co akurat wątpię), to na pewno życie tego malarza nie skończyło się w Przemyślu 1937 r., jak wciąż oficjalnie się podaje. Komu zależało na tej mistyfikacji, to już kolejna zagadka w życiu postaci, której egzystencja na pewno nie jest łatwa do rozszyfrowania.